

# Wojna USA-Iran nie będzie rezultatem obecnych wydarzeń

21 maja 2019

Motywacją do napisania dzisiejszego artykułu były nagłówki gazet oraz publikacji w internecie, które możemy streścić w słowach: „Wojna z Iranem wisi na włosku, eksperci biją na alarm”. Czytając tego typu nagłówki a następnie już tekst właściwy, nie można się nie uśmiechnąć, jednak nie dlatego, że wojna jest czymś śmiesznym, jednak dlatego, że ten konflikt był już przygotowywany od kilkunastu lat a społeczność świata po przez media i manipulacje oswojona z tym faktem. To sprawia, że podejmiemy dziś ten temat, ponieważ ilość kłamstw i bardziej lub mniej zamierzonej ignorancji w mediach może szokować.

Drodzy Czytelnicy, czy pamiętacie tę kultową scenę z filmu „Matrix”? Dwie pigułki, niebieska i czerwona, prawda i życie w złudzeniu. Padają tam znamienite słowa: „Pamiętaj, jedyne co oferuję to prawdę, nic po za tym”. Dziś właśnie chcemy sięgać do prawdy w temacie kontrowersyjnym, który niestety dla wielu współczesnych ludzi po prostu nie istnieje. Skłonność współczesnej cywilizacji do myślenia, iż coś samo przejdzie, lepiej się tym nie interesować, to nas nie dotyczy, jest złudna, ponieważ nic samo nie przechodzi.

Punktem inicjującym wydarzenia prowadzące do wojny z Iranem były ataki terrorystyczne na wieże World Trade Center w roku 2001, a sama wojna z Iranem nie jest punktem finałowym planu, o którym dziś napiszemy, ale kolejnym jego elementem.

Ekspertci, lub pseudoekspertci, bijący dzisiaj na alarm w kwestii nieuniknionej wojny z Iranem, co najmniej ośmieszają się, ponieważ w tej wojnie nie istniała opcja wojna i pokój, lecz tylko i wyłącznie wojna, podobnie jak w przypadku Afganistanu oraz Iraku.

Zatem jeżeli nie istnieje możliwość pokoju a plan wojny z Iranem został przesądzony już dawno temu, to czy wypowiedzi sugerujące, iż do takiej wojny może jednak dojść, nie są co najmniej kuriozalne? Tak naprawdę nie jest już ważne, w jaki sposób przeprowadzono operację pod fałszywą flagą w Nowym Jorku, istotnym pytaniem jest, w jakim celu zburzono World Trade Center? Odpowiedz na to fundamentalne pytanie jest przerażająco prosta.

Odpowiedzialni za przeprowadzenie ataków na WTC działają wedle stałej zasady PROBLEM, REAKCJA, ROZWIĄZANIE. Al Kaida, Osama Bin Laden, ataki terrorystyczne (PROBLEM). Dezorientacja społeczeństwa, strach i trwoga (REAKCJA). Atak na kraje islamskie, zaostrzenie prawa kosztem wolności ludzi, inwigilacja społeczeństw, ogromne zmiany legislacyjne (ROZWIĄZANIE).

Operacja pod fałszywą flagą w Nowym Jorku miała na celu przejęcie Iraku, jego złóż ropy naftowej, przejęcie Afganistanu, a wraz z nim 90% światowej produkcji heroiny. Następnie za pomocą „rewolucji” zainstalowanie marionetek w Egipcie, Libanie, Syrii, Libii, Somalii i Sudanie. Ostatecznym celem jest przejęcie Iranu. Do czego tego typu działania mają prowadzić? Otóż, kiedy ma się kontrolę nad wszystkimi krajami islamskimi łatwo wywołać konflikt.

Konflikt w którym Iran i Izrael będą pozornie grały główne role by „sprowokować” ONZ i NATO do interwencji, podczas której zablokują cieśninę Ormuz, przez którą przepływa tankowcami blisko 80% światowej ropy. W konsekwencji tego dojdzie do upadku światowej gospodarki w ciągu kilku dni. To wszystko prowadzi nas do innej odpowiedzi, głównej odpowiedzi.

Otóż celem nadrzędnym jest doprowadzenie do konfliktu nuklearnego. Pamiętajmy, że nie tak dawno wyciekły tajne dokumenty opatrzone nazwą: „The U.S. Army Operating Concept”. Owe dokumenty zakładają, iż w latach 2020-2040 dojdzie do globalnego konfliktu, w którym jedynymi zwycięzcami mają być

Stany Zjednoczone.

Dokument także wyjaśnia, dlaczego USA angażuje się w tak liczne konflikty zbrojne na całym świecie. Dzieje się tak dlatego, ponieważ w ten sposób armia USA zdobywa kolejne przyczółki, które zostaną użyte w czasie owej wojny. To sprawi, że działania militarne będą dzięki temu bardziej mobilne, efektywne i skuteczniejsze, a to podstawy do tego, aby odnieść sukces i ostateczne zwycięstwo. Wielu analityków wojskowych obecne roszady na świecie nazywa wprost przygotowaniem do globalnej wojny, do czegoś, co wykracza poza ramy człowieczeństwa.

Rozwiązanie nuklearne jest najprostszym sposobem by osiągnąć podstawowy cel NWO (New World Order), czyli obniżenie populacji do około 500 milionów. Tego, co nadciąga, nie da się już ukryć, no chyba, że te wszystkie transporty ciężkiego sprzętu od kilku lat produkowane są na jakąś dużą pokojową defiladę. Czas przebudzenia jest właśnie teraz, zdajmy sobie z tego faktu sprawę, ponieważ globalne przemiany dotkną również i nas, bez względu na to czy uwierzymy w to, czy też nie.

To jednak nie wszystko, ponieważ jeżeli chcemy spojrzeć kompleksowo na współczesny obraz przemian na świecie, to nie obejmuje on jedynie przygotowań militarnych do wojny, lecz również dotyka sfery ideologicznej. Obecne czasy są pełne złudnych idei, które wyprowadzają całe cywilizacje na bezdroża, lub też przygotowują na nową erę. Niewielu jest prawdziwych rewolucjonistów niosących prawdę, szybko się ich ucisza mordując w biały dzień lub zamykając w więzieniu. Doktryna „problem, reakcja, rozwiązanie” jak i wcześniej, tak i teraz doskonale się sprawdzi.

„Na całym świecie działa przeciwko nam monolityczny i bezwzględny spisek, bazujący na ukrytych środkach, by rozszerzać swą strefę wpływów. Jest to system, który zgromadził ogromne ludzkie i materialne zasoby, dla zbudowania zjednoczonej i wysoce skutecznej maszyny, która łączy operacje

militarne, dyplomatyczne, wywiadowcze, ekonomiczne, naukowe i polityczne. Jej przygotowania są ukrywane, a nie ogłaszane, jej pomyłki grzebane, a nie publikowane a jej przeciwnicy uciszani” – John F. Kennedy, były prezydent USA.

Problem (upadek systemów emerytalnych, ogólnoświatowy kryzys, zawieruchy wojenne, depopulacja, epidemie i głód, totalna panika i rozpacz).

Reakcja (medialna nagonka na polityków, bankierów, masonerię).

Rozwiązanie (zbawca ludzkości niosący pokój i bezpieczeństwo oraz nową złotą erę, zbawca przez wierzących nazywany Antychrystem).

Psychika człowieka jest w stanie znieść jeden, góra dwa poważne kryzysy w życiu, a potem mamy do czynienia z załamaniem nerwowym. Obecnie próbuje się doprowadzić współczesny świat na skraj obłędu używając do tego narzędzia, jakim jest właśnie światowy kryzys, tak by ci, którzy się ostoją, uwierzyli w ich zbawiciela ludzkości.

„Czasem musisz się wkurzyć, czasem musisz sobie powiedzieć, że jesteś człowiekiem, istotą ludzką do jasnej cholery, a twoje życie ma wartość. Czasem musisz otworzyć oczy i przestać żyć złudzeniami” – Anonymous.

Źródło: [Globalne-Archiwum.pl](http://Globalne-Archiwum.pl)